

dr hab. Iwona Foryś, prof. US
Instytut Ekonomii i Finansów
Uniwersytet Szczeciński

Szczecin 07-07-2023 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Macieja Szulca

nt. „*Typologia rad nadzorczych w spółdzielniach mieszkaniowych w Polsce*”

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Aluchna

1. Uwagi wstępne

Przedłożona do recenzji praca wraz z załącznikami stanowi obszerną 257 stronicową rozprawę doktorską. Zawiera wykaz skrótów, wstęp, sześć rozdziałów, podsumowanie, bibliografię, spis rysunków, tabel, załączników oraz załączniki. W pracy wykorzystano 368 pozycji monograficznych, artykułów naukowych w języku polskim i angielskim, przywołano inne źródła takie jak raporty, zasoby informacji publicznej np. GUS, a także akty prawne związane z przedmiotem dysertacji. Większość cytowanych prac została opublikowana w ostatnich dwóch dekadach, co pozwala w dysertacji ocenić aktualne poglądy i odnieść się do krajowego i zagranicznego dorobku badaczy szeroko rozumianej problematyki zarządzania specyficznym zasobem spółdzielczym, w szczególności spółdzielni mieszkaniowych. Tak szeroki i rzetelny przegląd literatury stanowi niewątpliwie dowód ogromnej pracowitości Doktoranta i zaangażowania w podjętą tematykę badawczą.

Układ i struktura pracy jest zgodna z wymaganiami dysertacji doktorskich. Zachowana jest kolejność głównych rozdziałów od wprowadzających do analizowanego problemu, poprzez szczegółowe dywagacje, po rozdział empiryczny. Pobeżny przegląd cytowanych artykułów, monografii i innych źródeł sugeruje, iż nie przywoływano bogatej linii orzecznictwa w obszarach omawianych zagadnień spółdzielczych, a które często wywołują konflikty w relacjach członkowskich zwłaszcza w spółdzielniach mieszkaniowych.

2. Ocena wyboru tematu pracy, celu i hipotezy badawczej

Spółdzielczość jako forma organizacyjna ma długą historię zarówno w gospodarkach rynkowych jak również innych ustrojach politycznych. Dążenie społeczeństwa do kooperacji, współdzielenia cechowała różna intensywność, wspierana lub nie przez poszczególne rządy. Historia polskiej spółdzielczości, zwłaszcza mieszkaniowej, naznaczona była trzema zaborami, które gospodarczo znajdowały się na zupełnie innych etapach rozwojowych. Stąd również spółdzielczość mieszkaniowa zasilila Polskę niepodległą z różnym dorobkiem. Pierwsza ustawa o spółdzielniach została uchwalona 29 października 1920 r., zaś weszła w życie 1 stycznia 1921 r., natomiast ustawą z dnia 13 marca 1934 r. rozpoczął się proces podporządkowania spółdzielni i związków rewizyjnych organom

państwa¹. Kolejne losy spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce, zarówno okres międzywojenny, powojenny (intensywna ingerencja państwa w spółdzielczość mieszkaniową), aż do 2000 roku, to wpisanie tego szczególnego sektora do ogólnych zasad funkcjonowania spółdzielczości. Specyfikę funkcjonowania spółdzielczości mieszkaniowej dostrzeżono dopiero 15 grudnia 2000 roku dedykując jej regulację Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych. Jednak pozostałe fundamentalne zasady funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych pozostały w ustawie prawo spółdzielcze, obowiązujące również inne np. spółdzielnie produkcyjne. Przedstawiony pokrótce wątek historyczny spółdzielczości mieszkaniowej ukształtował postrzeganie jej przez społeczeństwo, brak zaufania do zarządów spółdzielni oraz do pozostałych jej organów jak rada nadzorcza, a przede wszystkim wypaczenie zasad współdzielenia majątku spółdzielczego i wynikających z tego obowiązków.

Mimo prawnie uregulowanych zakresów praw i obowiązków członków spółdzielni i organów ustawowych ich rola, pozycja, społeczna odpowiedzialność za współdzielony majątek jest niezrozumiana, nadinterpretowana czy wręcz nadużywana przez spółdzielców. Stąd zauważona przez Doktora luka badawcza związana z niedostatecznym uwzględnianiem w teorii zarządzania problematyki funkcjonowania w spółdzielniach mieszkaniowych organów nadzorczych, ich roli we współczesnej gospodarce na tle społecznego zaangażowania członków spółdzielni na gruncie teorii *corporate governance*, zasługuje na pozytywną ocenę.

W efekcie, w pracy postawiony został **cel główny** jakim jest: „stworzenie typologii rad nadzorczych w spółdzielniach mieszkaniowych”, przyjmując jako kryterium typologii sposób funkcjonowania i role jakie odgrywa rada nadzorcza w organizacji. Tak sformułowany główny cel koresponduje z tematem pracy. Dodatkowym celem jest „ustalenie czynników zewnętrznych i wewnętrznych, które mają wpływ na wybór ról przez rady nadzorcze spółdzielni mieszkaniowych”, a także „opracowanie opisu typów rad nadzorczych w oparciu o realizowane przez nie role wraz ze wskazaniem cech spółdzielni mieszkaniowych, w których ich występowanie jest prawdopodobne”. Tak postawione cele badawcze korespondują z pięcioma pytaniami badawczymi (str. 10-11), sformułowanymi w dwóch grupach: role rad nadzorczych wraz z identyfikacją czynników wewnętrznych i zewnętrznych je identyfikujących (pytania 1-3) oraz cechy poszczególnych typów rad nadzorczych i spółdzielni (pytania 4-5).

Przyjęte w pracy podejście badawcze (badania eksploracyjne) zwolniło tym samym Autora z obowiązku sformułowania na wstępie hipotezy badawczej. W pracy Autor poszukuje zależności poprzez nieukierunkowaną na hipotezy obserwację i analizę jakościową badanego zjawiska, która w efekcie prowadzi do wzbogacenia dotychczasowej wiedzy w obszarze funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych. Zaproponowane cele i pytania badawcze są spójne, wzajemnie się uzupełniają, tworząc w całości ambitne zadanie badawcze. Stąd przyjęta metoda badawcza *case study*, którą doktorant rozszerza na wiele przypadków jest uprawniona na tym etapie oceny dysertacji.

¹ Pietrzykowski, K. (2022). Stulecie kodyfikacji prawa spółdzielczego w Polsce. *Studia Prawnicze KUL*, (4), 51–63. <https://doi.org/10.31743/sp.13720>.

3. Ocena merytoryczna rozprawy

Dysertacja, zgodnie z wymaganiami stawianymi pracom doktorskim, obejmuje zarówno rozważania teoretyczne jak również badanie empiryczne. W tej części recenzji nie będę raczej przywoływała treści poszczególnych rozdziałów dysertacji (zadanie to zrealizował poprawnie Autor we wstępie), skupię się na elementach wartych podkreślenia, budzących zastrzeżenia lub niejasnych, a tym samym dyskusyjnych.

Analizując układ pracy w kontekście tytułu rozprawy oraz celu, zaproponowany podział poszczególnych rozdziałów nie budzi wątpliwości. Poprawnie omówiono istotę organizacji spółdzielczych, przedstawiono interpretację teoretycznego dorobku koncepcji *corporate governance* oraz rolę organów nadzorczych w organizacjach i zasady budowy typologii. Rozdział piąty poświęcono opisowi metody badawczej. Rozważania kończy część empiryczna, w tym autorska typologia rad nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych. Tym samym zachowana jest właściwa proporcja dysertacji z naciskiem na przewagę części teoretycznej. Na tym etapie oceny struktura pracy i zaproponowane tytuły nie budzą zastrzeżeń.

W rozdziale pierwszym dyskusja toczy się wokół definicji spółdzielni w różnych systemach prawnych oraz zasad spółdzielczych. Na str. 18 Autor konkluduje, iż wiele z nich to postulaty kierowane do przedsiębiorców w obszarze CSR (społecznej odpowiedzialności biznesu). Stwierdzenie słuszne, jednak nie jest poparte dyskusją lub wynikami analiz innych autorów. Warta uwagi jest również dyskusja dotycząca spółdzielni jako podmiotu gospodarczego, zwłaszcza w przypadku spółdzielni mieszkaniowych, które jeszcze do wejścia w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (2000 rok) miały status organizacji non-profit. Tej dyskusji, a także nawiązania do dochodów uzyskanych z gospodarki mieszkaniowej w odróżnieniu od innych dochodów, a w konsekwencji zmiany statusu non-profit na zyski podlegające opodatkowaniu, moim zdaniem zabrakło. W tabeli 4 (str. 23) pojawił się błąd merytoryczny: z lokatorskim prawem do lokalu wiąże się wkład mieszkaniowy ale ze spółdzielczym własnościowym prawem wkład budowlany. Nieprawidłowy zapis oznacza również kolumna druga i trzecia tego wiersza. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (gdy było przyznawane) wymagało wniesienia 20% wkładu budowlanego. W przypadku obu praw to spółdzielnie zaciągały kredyty wspierane przez państwo na budowę (w części umarzanych), a spółdzielcy je sukcesywnie spłacali. Zresztą to kolejny ciekawy wątek tzw. „odsetkowiczów”, który stanowił poważny problem społeczny do końca ubiegłego stulecia., czy wcześniej rozliczanie zadań inwestycyjnych dopiero po ich zakończeniu (czasami wiele lat po zasiedleniu mieszkania). Są to przykłady problemów wrażliwych społecznie, które rzutowały między innymi na negatywne postrzeganie spółdzielczości mieszkaniowej. Pod wspomnianą tabelą Autor wymiennie używa tych dwóch określeń wkład mieszkaniowy i wkład budowlany, które nie są jednak synonimami, oznaczają chociażby inny udział % w kosztach budowy.

Ciekawe zestawienie ilościowe dotyczące spółdzielni i ich członków wg różnych źródeł, z podziałem praw do lokali, nie zostało skomentowane dlaczego nastąpiły takie zmiany? Zabrakło wskazania na istotne zmiany legislacyjne (np. automat uzyskania statusu członka spółdzielni przez współmałżonka, przekształcenia praw spółdzielczych na odrębną własność po 2000 roku itp.). W dalszej dyskusji nie podjęto również wątku przekształceń

własnościowych i związanych z tym faktem problemów podziału zasobów na nieruchomości, wyodrębniania samodzielnych lokali, wreszcie powstawania w zasobach spółdzielczych wspólnot mieszkaniowych, problemu podziału majątku wspólnego itp. Te wszystkie wątki jak najbardziej wiążą się z funkcjonowaniem organów spółdzielczych i zarządzaniem zasobami. Rozważania prowadzą Autora do konkluzji, iż „kooperatywa” jest formą która mogłaby poprawić zarówno wizerunek jak i funkcje realizowane w spółdzielniach. Daje też daje asumpt do kolejnego rozdziału pracy jakim jest dyskusja na temat *coroprate governance*.

W rozdziale drugim dyskusja nad definicją oraz zakresem znaczenia *coroprate governance* prowadzi do przyjęcia interpretacji najwęższej mikro, na poziomie zjawisk wewnątrz organizacji, jako systemu nadzoru i kontroli nad organizacją. Dyskusja naukowa w tym rozdziale jak i w poprzednim świadczy o umiejętności analize i syntezy tekstów naukowych. Warto w tym miejscu również wspomnieć, iż reprezentacja spółdzielni na zewnątrz musi być zawsze dwuosobowa, co oznacza minimum dwóch członków zarządu lub pełnomocników zgłoszonych do KRS. Podobnie wskazując na zasadność lustracji można było wspomnieć o nieobowiązkowych lustracjach tematycznych, prowadzonych na wniosek organów spółdzielni.

Inkluzyjność i demokracja w perspektywie spółdzielczości mieszkaniowej prowadzi do sytuacji, w której do organów spółdzielczych powoływani są społecznicy, i jak sam Autor zauważa niekoniecznie posiadający kompetencje i wiedzę merytoryczną do podejmowanych decyzji, w wielu przypadkach znaczących dla gospodarowania wspólnym majątkiem. Analizowane w pracy teorie skłaniają do wniosku, iż w funkcjonowaniu struktur spółdzielczych pojawiają się liczne paradoksy i sprzeczności, które są przyczyną licznych napięć i niekonsekwentnych decyzji. Zachowania członków spółdzielni tłumaczy teoria M. Wooda wskazująca na kilka faz zarządzania spółdzielnią na przykładzie doświadczeń spółdzielni non profit. Dostrzeżone przez Autora dysertacji analogie pozwalają mu w kolejnych rozdziałach podkreślić zachowania członków spółdzielni mieszkaniowych: brak kompetencji, bierność, brak zaangażowania w życie organizacji itp. również w kontekście historycznym rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce. Daje też podwaliny do badań empirycznych realizowanych w ostatnim rozdziale pracy.

Kolejny rozdział Autor poświęcił tytułowemu radom nadzorczym w spółdzielniach mieszkaniowych (skrót SM). Analizując ich rolę dokonał porównania z podobnymi organami innych podmiotów, a tym samym zwrócił uwagę na „niedoskonałości” tych pierwszych. W podsumowaniu (pkt. 3.5) wskazał na systemowy brak profesjonalizmu członków organów nadzoru w SM, jednak zabrakło wyjaśnienia jakich dokładnie kompetencji należałoby oczekiwać, a tym samym uzasadnienia takiego stanu rzeczy, chociaż we wcześniejszym tekście Autor wskazał na umiejętności zarządcze. Może należałoby wymagać od członków rad nadzorczych chociażby znajomości prawa spółdzielczego i ją weryfikować, czy też w tym zakresie prowadzić obligatoryjne szkolenia po wyborze do rady nadzorczej? Z praktyki mogę potwierdzić, że niestety pogląd Doktoranta jest w tym zakresie słuszny, a decyzje podejmowane przez członków rady nadzorczej istotne gospodarczo ale i społecznie dla funkcjonowania spółdzielni. Rada nadzorcza przyjmuje np. badanie bilansu nie rozumiejąc podstawowych pojęć, to samo dotyczy protokołów polustracyjnych czy

innych ważkich decyzji np. opiniowanie projektów składanych przez zarząd, stanowiących niejednokrotnie o płynności finansowej spółdzielni.

Bardzo wartościowy przegląd teoretyczny typologii rad nadzorczych zawarty w kolejnym rozdziale (rozdział czwarty) niestety nie wskazuje wyraźnie jaki typ będzie dla Autora inspiracją do zaproponowania własnej typologii, chociaż pośrednio wskazuje na analogie do polskiej spółdzielczości propozycji S. van Thiel (str. 92). Reasumując, cztery pierwsze rozdziały potwierdzają ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w obszarze nauki o zarządzaniu.

Rozdział piąty i szósty powinien wykazać oryginalne rozwiązanie problemu badawczego jakim jest luka związana z niedostatecznym uwzględnieniem w teorii zarządzania problematyki funkcjonowania w spółdzielniach mieszkaniowych organów nadzorczych na gruncie teorii *corporate governance*. W sposób przekonujący Autor uzasadnia wybór metody badawczej, w szczególności metodyki *case study* oraz przyjętych technik badawczych (wywiady częściowo ustrukturyzowane, bezpośrednie, pogłębione), znając konsekwencje wykorzystania w badaniu ośmiu przypadków (wielokrotne *case study*) oraz ograniczenia wynikające z zastosowanej metodyki, procedur i organizacji badania. Tak świadoma konstrukcja i organizacja badania empirycznego, wsparta dowodami naukowymi, zasługuje na podkreślenie i pozytywną ocenę. Niedostatek budzi sygnalizowane badanie ankietowe, które nie zostało opisane (poza kwestionariuszem w załączniku).

Badanie koncentrowało się na radach nadzorczych, a dodatkowo pracownikach i zarządach spółdzielni. Dobór celowy z uwagi na zróżnicowanie w dochodach, strukturze organizacyjnej oraz wielkości spółdzielni (kryterium liczby mieszkańców) oraz lokalizacji w Warszawie a także dobór rad nadzorczych w spółdzielniach będących w różnych fazach cyklu urzędowania, spełnia wymogi stosowanej metody oraz przesłanki omawianych wcześniej teorii. Ten tok rozumowania oraz dbałość o dobór przypadków, wg trzech kryteriów istotnych dla celu badawczego (tabele 22 oraz 23 i 24), wskazuje na skrupulatność w procesie planowanego badania, a przede wszystkim potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez doktoranta.

Według trzech przyjętych kryteriów badaniem objęto osiem spółdzielni mieszkaniowych, w których wywiady pogłębione przeprowadzono bezpośrednio z 32 rozmówcami. Wykorzystano również badanie ankietowe (autorski arkusz ankiety), analizę dokumentów (wg wykazu na str. 110), obserwacji (język niewerbalny respondentów), a w uzupełnieniu wizji lokalnej dwóch osiedli spółdzielczych.

Zaprojektowane badanie miało na celu skonstruowanie autorskiej typologii rad nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych bazując na rolach jakie pełnią (pytania badawcze 1-3, str. 10 oraz 121). Analizowano sześć takich ról, które wg Autora pełni rada nadzorcza: monitorująco-kontrolną, zatwierdzającą, dobrego gospodarza, udostępniania zasobów, prawna, prawotwórcza. W efekcie analizy poszczególnych przypadków pojawiają się role strategiczna i operacyjna (tabela 42) i niekonsekwentnie w tabeli 43 wiodące role (łączone) np. monitorująco-kontrolna + dobrego gospodarza (strategiczna). Nie jest jasne stwierdzenie „relatywnie najbardziej zauważalnym rolom ... przypisano status ról wiodących” tzn. z tabeli 42 wynika, że role prawne i prawotwórcze występowały we wszystkich spółdzielniach, czy są one w takim razie wiodące? Brak tu spójności między tabelami 34-41

a tabelą podsumowującą 42 czy wreszcie tabelą 43. Jakim kluczem przypisywano rolaom status wiodących?

Konsekwentnie widoczna jest niespójność między rolami wiodącymi opisanymi w tabeli 43 a czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi (tabele 44-51), by podsumować w tabeli 52 cztery role wiodące (co z pozostałymi np. tabela 43) i dalej w tej samej tabeli przypisanie im 21 czynników wpływających na role wiodące rad nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych (13 wewnętrznych, 8 zewnętrznych). Oznacza to że wprawdzie zrealizowano dodatkowe cele badawcze do celu głównego oraz znaleziono odpowiedzi do trzech pierwszych pytań badawczych, jednak sposób przedstawienia tych badań oraz wspomniana niekonsekwencja w nazewnictwie i obszarze analizy powoduje, że są niespójne.

W efekcie w rozdziale 6.6 znaczącym dla głównego celu badawczego do zaproponowanej typologii przyjęto role: zaangażowanie strategiczne, operacyjne, kontrolę i zatwierdzanie (tabela 53). Są to jeszcze inaczej nazwane role niż w rozdziałach poprzednich (np. tabela 52) mimo, że Autor wskazuje, że dokonał tego wyboru „na bazie zidentyfikowanych ról wiodących” (str. 160). Dodatkowo w tabeli podsumowującej (tabela 54) ponownie wraca się do wcześniejszych ról, które tym razem określono jako inne (np. prawna czy prawotwórcza jako zaobserwowane role (tabela 42) mimo, że wystąpiły z wysokim natężeniem we wszystkich badanych spółdzielniach. Tu ponownie niejasność, czy rada strategiczna to rada monitorująco-kontrolna i jednocześnie rada operacyjna (tabela 53), czy są to trzy różne typy rad nadzorczych, jak to przedstawiono w tabeli 54. Z podsumowania dopiero wynika jasno, że typologia obejmuje pięć typów rad nadzorczych. Być może schemat całego procesu i poszczególnych podprocesów dochodzenia do typologii rad nadzorczych byłby pomocny w przejrzystym wskazaniu kolejnych kroków analizy.

Podsumowując można uznać, że cele badawcze zostały osiągnięte bowiem zidentyfikowano: 6 ról, z których cztery uznano za wiodące, wskazano na 21 czynników wewnętrznych i zewnętrznych wpływających na role wiodące, a w konsekwencji wyznaczono 5 typów rad nadzorczych, czyli dokonano tytułowej typologii rad nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych.

Zakończenie pracy stanowi zbiór prawidłowo sformułowanych wniosków, uzasadnionych z uwagi na prowadzone wcześniej rozważania (str. 180-187), odniesiono się do cytowanych teorii ale przede wszystkim zakreślono obszar dalszych badań, a co najistotniejsze nie usiłowano uogólniać wniosków na badaniach „pilotażowych”.

4. Ocena formalna dysertacji (warsztat naukowy i poziom edytorski)

Formalna strona pracy nie nasuwa zastrzeżeń. Należy podkreślić, że przedłożona do oceny dysertacja mimo, że obszerna, jest starannie opracowana, z dbałością o stronę edytorską. Jest napisana dobrym i przystępnym językiem, co podnosi jej walor.

Zdarzają się wprawdzie sformułowania niefortunne lub błędy interpunkcyjne, czy drobne stylistyczne, które pojawiają się w tekście, jednak nie umniejszają one wartości merytorycznej pracy ani nie wpływają na ostateczną pozytywną ocenę dysertacji.

Warsztat naukowy jest poprawny, na szczególną uwagę zasługuje umiejętność syntetycznych studiów literaturowych, wykorzystanie uzasadnionych narzędzi badawczych oraz poprawność naukową w przygotowaniu oraz opracowaniu wyników badania, wspierającego autorską propozycję typologii rad nadzorczych spółdzielni mieszkaniowych.

5. Uwagi dyskusyjne

Należy uznać, że zaproponowane w pracy wyniki wzbogacają dotychczasowe teorie i poglądy w obszarze zarządzania spółdzielniami mieszkaniowymi w Polsce. Waler aplikacyjny pracy polega na zbudowaniu fundamentów do badań empirycznych, formułowania i weryfikacji hipotez badawczych. Uzyskane wyniki mogą wspomagać procesy legislacyjne, gdyż zwracają uwagę na ważne społecznie problemy zarządzania współwłasnością jaką jest majątek spółdzielczy. Nie dokonano klasycznej analizy badania ankietowego z wykorzystaniem podstawowych nawet narzędzi statystycznych (nie jest znana liczba respondentów, a samo badanie potraktowane zostało marginalnie), nie zaprezentowano wprost wyników takiej analizy, którą można było zamieścić nawet w załączniku, a co wzbogaciłoby zdecydowanie część empiryczną pracy. Podobnie warto było przedstawić raporty studium przypadku pozostałych badanych spółdzielni.

W trakcie lektury recenzowanej pracy nasunęły się jednak pytania:

- 1) Czy na podstawie przeprowadzonych badań można sformułować ogólną hipotezę o autonomii rady nadzorczej (niezależności od zarządu spółdzielni mieszkaniowej) ?
- 2) Jakie zmiany prawne powinny być zaproponowane w kontekście zidentyfikowanych wiodących ról rad nadzorczych mając na względzie cele realizowane przez spółdzielnie mieszkaniowe ?
- 3) Z czego wynika słabo realizowana funkcja kontrolna rad nadzorczych w spółdzielniach mieszkaniowych ?
- 4) Jakie są przesłanki słabej frekwencji na walnych zebraniach i nikłego zaangażowania spółdzielców w utrzymanie zasobów spółdzielczych w świetle teorii zarządzania ?
- 5) Z czego może wynikać nieosiągnięty cel ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dotyczący przekształcenia wszystkich zasobów spółdzielczych w odrębną własność?

Konkluzja

Podjęty temat badawczy jest ważną i unikatową w polskim dorobku próbą kompleksowej oceny i systematyzacji zagadnień związanych z funkcjonowaniem rad nadzorczych w spółdzielniach mieszkaniowych na gruncie teorii *corporate governance*. Oceniana dysertacja to rzetelne studium teoretyczno - empiryczne stanowiące oryginalne rozwiązanie problemu badawczego na trudnym do analiz i wielowątkowym obszarze zarządzania spółdzielniami mieszkaniowymi w Polsce, zwłaszcza w pozaformalnym (ustawowo określonym) zrozumieniu roli rad nadzorczych, co wymagało zarówno identyfikacji tych ról jak również czynników wpływających na wiodące role tych organów spółdzielni. Osiągnięcie celu badawczego jakim jest autorska propozycja typologii rad nadzorczych wymagała wykorzystania specyficznej metody, metodyki i narzędzi badawczych, których powodzenie obarczone było dużym ryzykiem, jednocześnie wymagało dużej skrupulatności

oraz etycznego podejścia do badań. Zarówno cel główny jak również cele dodatkowe zostały osiągnięte w sposób oryginalny zważywszy na specyficzną grupę respondentów, łączący kilka komplementarnych narzędzi badawczych jak ankieta, wywiad bezpośredni, analiza dokumentów oraz obserwacja, co potwierdza również oryginalność rozwiązania problemu naukowego.

W ocenianej dysertacji szczególnie doceniam umiejętność swobodnego poruszania się w tematyce spółdzielczości mieszkaniowej, szczególnie właściwe odniesienia omawianych zagadnień do dorobku teorii zarządzania, co wskazuje na posiadaną teoretyczną wiedzę w dziedzinie nauk ekonomicznych w obszarze nauki o zarządzaniu. Całość pracy poczynając od rozważań teoretycznych po zaplanowanie badania oraz jego przeprowadzenie i ocena wyników potwierdzają umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez doktoranta.

Mimo zamieszczonych uwag, często dyskusyjnych, przedstawioną do recenzji rozprawę magistra Macieja Konrada Szulca „*Typologia rad nadzorczych w spółdzielniach mieszkaniowych w Polsce*” napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Akuchna oceniam pozytywnie i stwierdzam, że zgodnie z obowiązującymi przepisami **spełnia ona wymogi stawiane rozprawom doktorskim oraz stanowi podstawę do nadania stopnia doktora nauk ekonomicznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu**. Wnoszę tym samym o przyjęcie pracy i dopuszczenie Pana magistra Macieja Konrada Szulca do publicznej obrony.

Szczecin, 7 lipca 2023 roku

Iwona Foryś

